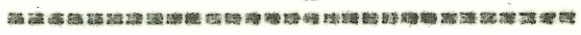


R-D

RE - 17.00 / W Rz

1 lipca 1980r.

" R A D I O            E C H O "



- wydanie popołudniowe -

19/ Wiadomości

- TEKSTY

2/ Egzaminy wstępne

- TAŚMA L L

3/ *Wykazanie mieszkań*

- TAŚMA L/Cz

RE - 17,00 / W Rz

z 1 lipca 1980r.

LL/

O 9-tej otwarto pierwsze kopertyz pytaniami egzaminacyjnymi dla kandydatów na trzy wyższe uczelnie regionu. Ogółem Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Akademia Techniczno-Rolnicza i Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy mogą przyjąć blisko 3 tysiące studentów na rok pierwszy. Do egzaminu przystąpiło ponad 6 tysięcy absolwentów szkół średnich. Najbardziej obleganymi kierunkami jest tradycyjnie: Wydział Sztuk Pięknych oraz Prawo w Toruniu, natomiast fizyka na tej samej uczelni oraz chemia Akademii Techniczno-Rolniczej <sup>mają</sup> ~~nie~~ więcej miejsc, niż zgłosiło się zainteresowanych. W tej chwili trwają jeszcze egzaminacje i jako że ich druga tura rozpoczęła się o godz. 14-tej.

RE - 17.00 / W Rz

33  
1 lipca 1980r.

V Rz/

Dziś pod przewodnictwem sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bydgoszczy - Marii Dwert odbyła się narada sekretarzy propagandy komitetów miejskich, gminnych i miejsko-gminnych partii. W trakcie narady omówione zostały zadania instancji i organizacji partyjnych w zakresie działalności w ideowo-wychowawczej i propagandowej. Szczególną uwagę zwrócono na oddziaływanie instancji partyjnych w celu polepszenia efektywności gospodarowania. W trakcie dzisiejszej narady omówiono także przygotowania do nowego roku oświaty politycznej, w woj. bydgoskim.

RE - 17,00 / M Rz

1 lipca 1980r.

W RZ/

Włocławek opuścili dziś 30-osobowa grupa harcerzy, udająca się z 26-dniową wizytą do Mohylewa w Związku Radzieckim.

Już jutro włocławscy harcerze spotkają się na przejściu granicznym w Brześciu nad Bugiem z pionierami Okręgu Mohylewskiego, udającymi się do Włocławka.

Juchniewicz/

Wiadomo, że od jakości urządzeń i instalacji przemysłowych w dużej mierze zależy to, ozym zimą nasze mieszkania będą należy- cie ogrzane. Z tą też myślą ekipy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Toruniu od wielu już tygodni prowadzą prace remontowe i modernizacyjne w mieście i województwie. W tym roku przeznaczono na konserwację blisko 32,5 mln zł., z czego naj- prace w samym Toruniu ponad 18 milionów.zł. Zlikwidowane zostaną niektóre osiedlowe kotłownie, zaś domy godlączy się do centralnej magistrali. W 15-tu kotłowniach brygady racjonalizatorów przy- stosowują paleniska do spalania gorszych gatunków węgla. Jak zapowiada dyrekcja przedsiębiorstwa - skończą się wreszcie wielo- letnie kłopoty z wymiennikami ciepła, gdyż znaleziono wreszcie wytwórcę tych urządzeń. Natomiast brak niektórych rodzajów kot- łów i gazów technicznych powoduje, iż tempo remontów nie wszędzie jest zadowalające. Najlepiej zaawansowane są roboty przy moder- nizacji sieci, gorzej z konserwacją urządzeń wytwarzających gorącą wodę i parę do ogrzewania mieszkań. Ryōla tych prac ma szczególne znaczenie w Toruniu, gdzie niestety nie uda się na tę zimę uruchomić dwóch nowych kotłów w elektrowieplowni "Merinotex".

B. Kozber/

Pierwszy dzień lipca - to początek tradycyjnej kanikuły.

Pałac Młodzieży im. Janka Krasieckiego w Bydgoszczy proponuje młodym mieszkańcom i gościom naszego miasta wiele ciekawych imprez wakacyjnych. Codziennie o godz. 11-tej wyświetlane są filmy fabularne, zaś od 10-18 czynny jest salon wystaw plastycznych twórczości dziecięcej. Dla miłośników gier sportowych przygotowano liczne turnieje, zawody i zabawy, m.in. gimnastyczny tor przeszkód, wyścigi rowerowe, mecze siatkówki i koszykówki, konkursy zręcznościowe. W razie niepogody organizatorzy zapraszają do pałacowej kawiarni, gdzie - oprócz prezentowanych filmów - odbywają się ciekawe spotkania, pokazy i konkursy. Np. jutro

o godz. 10-tej <sup>o</sup> kierownik gabinetu <sup>dr</sup> Crucha drogowego będzie pouczal młodych rowerzystów, jak bezpiecznie przejechać rowerem Bydgoszcz.

natomiast we wtorek o tej samej godzinie odbędzie się

impreza z cyklu <sup>W</sup> akcja "Stop! Dziecko na drodze". Pałac Młodzieży <sup>można</sup> proponuje też spotkanie z młodymi archeologami oraz konkursy recytatorskie,

piosenkarskie <sup>12y</sup> i plastyczne

*o godzinie 10-tej*

*spotkanie z*

*ytakniim*

Juchniewicz/

W ciągu ostatnich 25-ciu dni spadło w woj. toruńskim ponad 300 mililitrów deszczu przy średniej rocznej charakterystycznej dla tego rejonu wynoszącej 482 mililitrów. Nadal nie ma dnia bez deszczu, z czego niezbyt zadowoleni są lipcowi urlopowicze, a jeszcze bardziej rolnicy. Ze wstępnych szacunków wynika bowiem, że zalanych zostało lub podtopionych blisko 19 tysięcy ha gruntów ornych oraz 22 tysiące ha łąk i pastwisk. Pod wodą znalazły się liczne planacje buraków cukrowych oraz uprawy zbożowe. Wielkość strat jest znaczna, szczególnie na glebach ciężkich, gdzie woda nie wsiąka utrzymując się przez kilka dni na powierzchni. Ulewne deszcze w toruńskim sprawiły, że spokojna dotychczas struga toruńska zamieniła się w rwący potok, a wezbrane wody zagroziły w <sup>3</sup> dziesiątkom domów ~~między innymi~~ podmiejskich osiedlach: Bielawy i Grębocin. Z kilkunastu niżej położonych domostw trzeba było ewakuować rodziny.

Podjęto decyzję o zagospodarowaniu terenów sąsiadujących ze strugą toruńską. Wybudowane <sup>podczas</sup> zostaną wały ochronne, zaś w kilku miejscach mają powstać jazy i zbiorniki z retencyjne.

L. Cz/

W piwnicy domu "Pod gwiazdą" w Toruniu otwarta została dziś wystawa akwarel Carla Heinrichsa, /Hinrichsa/ - nestora niemieckich plastyków. Jest to pierwsza wystawa tego artysty w Polsce. Ekspozowanych jest 40 prac - akwarel przedstawiających okolice Schwerina i krajobrazy Meklemburgii.

Wystawa jest ~~związana~~ kolejną propozycją kulturalną związaną z obchodami 30 rocznicy podpisania Układu Zgorzeleckiego.



## NK / Przegląd południowej prasy

Wskutek ostatniej ulewy w Bydgoszczy pozaciekalo wiele dachów.

W Dzienniku Wieczornym przeczytałem warte rozmowy na temat remontów w ponad 800 budynkach, z których wiele zostało zalane w czasie deszczów. Pracownicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej dwoją się i troją, jednak już obecnie zaczyna brakować b. lachy i lepiku. Do jesieni wszystkie dachy winny być naprawione, jednak o gruntownym remoncie jak na razie nie ma mowy, ponieważ dotyczyłoby one prace najgł. są raczej prowizoryczne. Tak więc jeżeli znowu spadną ulewne deszcze, wówczas sytuacja może się niestety powtórzyć. Wyjście jest jedno - bardzo proste - trzeba remonty wykonywać solidnie - i nie będzie problemów.